

Renta rodzinna dla małżonka i rozwiedzonego

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. 2013, poz. 1440 ze zm.) określonym członkom rodziny osoby zmarłej, której w chwili śmierci przysługiwało prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki do ich uzyskania, przysługuje renta rodzinna. Zgodnie z art. 73 ust. 1 ustawy, w zależności od ilości osób uprawnionych do otrzymania renty po zmarłym jej wysokość wynosi 85-95 % świadczenia należnego zmarłemu. W razie kilku osób uprawnionych do renty zostanie ona podzielona pomiędzy nich, w częściach równych.

Osobą uprawnioną do uzyskania renty rodzinnej jest między innymi małżonek zmarłego, ale pod pewnymi warunkami renta może przysługiwać również małżonkowi rozwiedzionemu, jak i temu, który w chwili śmierci małżonka nie pozostawał ze zmarłym we wspólności małżeńskiej.

Podstawowymi warunkami uprawniającymi wdowę lub wdowca do renty rodzinnej jest osiągnięcie wieku 50 lat lub niezdolność do pracy. Alternatywnie renta rodzinna może być przyznana, jeżeli wdowiec lub wdowa wychowuje dziecko, wnuka lub rodzeństwo uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym. Warunkiem jest by wychowanek nie osiągnął 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia. Renta przysługuje również jeżeli wdowa (wowiec) sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Dodatkowo prawo do renty rodzinnej może nabyć również wdowa (wowiec), która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża (żony) w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania podopiecznych, którym przysługuje renta po zmarłym.

W przypadku osób rozwiedzionych lub nie pozostających w dniu śmierci małżonka we wspólności małżeńskiej ustawa wymaga, by oprócz spełniania warunków ogólnych osoba ta miała w dniu śmierci małżonka (byłego małżonka) ustalone wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów. Przepis w tym brzmieniu (art. 70 ust. 3 ustawy) obowiązuje do dziś, jednak zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. (sygn. akt: SK 61/13) prawo do renty rodzinnej przysługuje takiej osobie bez względu na to w jaki sposób uzyskała prawo do alimentów. Tym samym, pomimo niezmiętej do dziś treści normy ograniczającej prawo do renty rodzinnej, osoby posiadające ustalone prawo do alimentów na innej podstawie niż wyrok lub ugoda zawarta przez sąd mogą wnioskować o przyznanie im tej renty. Co istotne nie zmieniły się również do dziś przepisy wykonawcze określające m.in. jakie dokumenty należy złożyć do wniosku o przyznanie tej renty. Równolegle ZUS w dalszym ciągu w ogólnodostępnych instrukcjach i informatorach zastrzega, że w takim wypadku konieczne jest przedłożenie wyroku lub ugody sądowej w sprawie ustalenia alimentów.

Skutkiem przytoczonego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wszyscy rozwiedzeni lub niepozostający we wspólnym pożyciu małżonkowie mają możliwość ubiegania się o rentę rodzinną po zmarłym. Zastrzec należy, iż Trybunał nie podważył generalnego wymogu

posiadania prawa do alimentów przez takiego małżonka. Istotną zmianą jest jednak to, że dotychczas wyłącznie alimenty ustalone przed sądem powszechnym w drodze wyroku lub ugody pozwalały na uzyskanie renty. Stan ten w praktyce był krzywdzący dla tych osób, które pomimo faktycznego lub prawnego rozpadu małżeństwa potrafiły dojść do porozumienia w kwestii świadczeń o charakterze alimentacyjnym bez angażowania wymiaru sprawiedliwości. Dotyczyło to w szczególności zawarcia przez nie umowy świadczenia te regulujące, czy po prostu wykonywanie tego obowiązku w sposób dorozumiany, bez zawierania formalnych porozumień. W tej sytuacji składając po 26 maja 2014 r. wniosek o przyznanie renty rodzinnej istnienie prawo do alimentów po zmarłym można wykazać za pomocą każdego dowodu – np. poprzez zestawienie okresowych świadczeń zmarłego (gdy do zawarcia umowy o świadczenia alimentacyjne doszło w sposób dorozumiany), czy zeznania świadków.

Autor: Wojciech Wołoszczak, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy